

Wykorzystanie koni w gospodarce leśnej

Jacek Zawiślak, Magdalena Ogińska, Magdalena Drewka, Natasza Święcicka

*Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy,
Zakład Hodowli Owiec, Kóz i Zwierząt Futerkowych,
ul. Mazowiecka 28, 85-084 Bydgoszcz*

Dziś konie pracujące w lesie stanowią rzadki widok, ale warto zastanowić się nad korzyściami, wynikającymi z użytkowania tych zwierząt w nadleśnictwach. Ponowne włączenie koni w leśne prace zdaje się dawać im szansę, szczególnie rasom rodzimym, które często są niedoceniane. Rasy, takie jak konik polski, koń huculski, polski koń zimnokrwisty itp. mogą mieć szerokie zastosowanie w nadleśnictwach, m.in. w zrywce drewna, przy wypasie, będącym formą ochrony zarastających łąk oraz w konnych patrolach, które są doskonałym połączeniem zainteresowania jeździectwem i łowiectwem ze służbą ochrony przyrody. Ponadto, koń jest tradycyjnym elementem gospodarki rolnej i leśnej, dzięki czemu może stanowić atrakcję turystyczną (Bombik, 2007; Klawczyński, 2010). Ważną korzyścią, wynikającą z wykorzystania koni w leśnictwie jest także fakt, że utrzymując rasy koni objętych programem ochrony zasobów genetycznych otrzymuje się wsparcie finansowe. W Zwierzyńcu prowadzone są badania, dotyczące wykorzystania huculów i koników polskich w leśnictwie (Cieszewski, 2009).

Celem niniejszej pracy było przedstawienie różnych form użytkowania koni, predysponowanych do wykorzystania w nadleśnictwach i gospodarce leśnej.

Zrywka drewna

Konie, odkąd zaczęły służyć człowiekowi, były wykorzystywane do pracy w lesie przy zrywce drewna (fot. 1). W Polsce, w latach 50. XX wieku naturalną formą zarabiania dodatkowych pieniędzy przez rolników z okolic Puszczy

Knyszyńskiej były tzw. leśne żniwa. Zimowe miesiące, od listopada do marca, były okresem nasilonej wycinki drzew, czyli wspomnianych wcześniej leśnych żniw, ponieważ wówczas drewno jest najlepszej jakości. Chociaż we współczesnej gospodarce leśnej nastąpił znaczny rozwój mechanizacji, nie spowodowało to całkowitego zaniku roli konia, który wciąż jest pomocny przy wywozie drewna z lasu, szczególnie w trudnym terenie (Jajor, 2006; Pruski i in., 2007; Skonieczna, 2010).

Obecnie w Anglii, Niemczech i Skandynawii wzrasta zainteresowanie zrywką konną, która może zastąpić lub uzupełnić zrywkę mechaniczną (Depka-Prądyński, 2008; Murphy, 2008). W Polsce przedsiębiorstwa leśne w Tatrach, a także w niedużych górach, takich jak Beskidy, korzystają z pomocy koni, które wspomagają maszyny. Konie wciągają ścięte drzewa tam, gdzie nie może wjechać traktor, są przy tym tańsze w obsłudze i nie niszczą naturalnego środowiska (O'Callaghan, 2010). Dzięki ich zwinności i precyzji mniej jest drzew ze zdartą korą, a ściółka lasu nie jest zdewastowana (Dębiec, 2009; Edwards, 1993). Niebagatelne znaczenie ma praca koni na obszarach chronionych, nie powodująca hałasu oraz wydzielania spalin, jak ma to miejsce przy wykorzystywaniu ciągników. Wbrew powszechnym opiniom, oprócz zrywki wleczonej (naziemnej), która powoduje dość duże uszkodzenia gleby, są jeszcze inne rodzaje zrywek – półpodwieszona i podwieszona, do których firmy na całym świecie produkują już odpowiedni sprzęt (Depka-Prądyński, 2008; Pruski i in., 2007).

Zrywkę konną z powodzeniem i korzyścią stosuje się w trudnym terenie górskim, na

pofałdowanym Pomorzu, w parkach narodowych i rezerwatach, w których prowadzi się czynną ochronę lasu oraz wszędzie tam, gdzie należy zachować ściółkę leśną (Depka-Prądyński, 2008; Jajor, 2006).

Powszechnie uważa się, że do prac rolnych, transportowych i leśnych służą głównie konie zimnokrwiste, używane także do celów

rzeźnych. Jednakże, w lesie potrzebne są także konie lżejsze, które są używane w bardzo trudnym, stromym terenie. Dlatego, dobrym koniem zrywkowym jest zarówno koń północnoszwedzki, ardeński, krajowy polski koń zimnokrwisty typu sztumskiego i sokólskiego, a także koń fiordzki oraz koń śląski (Dębiec, 2009; Pruski i in., 2007).



Fot. 1. Zaprzęg konny do zrywki drewna – *Photo 1. Timber logging using a horse* (fot. M. Scelina, <http://www.karpaty.travel.pl>)

Ciekawym faktem jest to, że w Polsce konna zrywka drewna staje się też formą sportu, a zawody, sprawdzające precyzję, siłę i wytrzymałość koni, są coraz bardziej popularne i mogą być doskonałym sposobem na zachowanie polskich ras, szczególnie koni zimnokrwistych (Wojciechowska, 2010). W innych krajach także wykorzystuje się siłę koni zimnokrwistych rodzimych ras podczas organizowanych corocznie pokazów i zawodów zwózki drewna (Mac Connell, 2010).

Wypas koni

Łąki są dla nadleśnictw terenami niezwykle cennymi, niestety z nadejściem rozwoju me-

chanizacji rolnictwa zaczęto odchodzić od wypasu koni i innych zwierząt, przez co obserwuje się zanikanie zbiorowisk trawiastych, które początkowo zarastają trzcinami, wysokimi turzycami i bezwartościowymi trawami. W wielu ekosystemach nie poradzono sobie z usuwaniem pojawiających się zadrzewień i zakrzewień. Straciły one swoje walory, stały się obszarami zdegradowanymi i ubogimi pod względem flory i fauny (Klawczyński, 2010; Smugała i Wieliczko, 2010; Smugała, 2010). Krajobrazy te mogą jednak odzyskać swoje zalety i bioróżnorodność dzięki koszeniu i wypasowi, czyli tradycyjnym metodom gospodarowania. Dlatego właśnie, w Polsce i za granicą wzrasta zainteresowanie hodowlą konika polskiego na swobodzie. Ze względu na to, że doskonale sprawdza się on w walce z zarastaniem

środowisk bagiennych, w wielu parkach narodowych, m.in. w Białowieżskim, Roztoczańskim i Biebrzańskim, wprowadzono chów tej rasy w systemie rezerwatowym (Klawczyński, 2009; Smugała i Wieliczko, 2010).

Tereny, na których wypasa się konie, korzystnie zmieniają się. Konie zjadają rośliny, którymi nie interesują się inne zwierzęta: turzyce, pędy młodych brzoź i olch. Chętnie pożywiają się odrostami wierzb, których rozprzestrzenianie się stanowi poważny problem dla nadleśnictw. Żyjące na swobodzie konie, poprzez zjadanie traw i innych roślin, pomagają zachować rozległe tereny łąkowo-pastwiskowe. Trawa jest „wykoszona”, a krzewy i zarośla znikają. Dla wielu środowisk i krajobrazów dużą stratą byłoby zaprzestanie tej formy gospodarowania łąkami (Klawczyński, 2009, 2010).

Konna straż leśna

W lasach wzrasta liczba wykroczeń leśnych, stąd zaczęto tworzyć konne patrole (fot. 2), które są nawiązaniem do starej tradycji leśnika na koniu. Konni strażnicy działają na te-

renach intensywnie odwiedzanych przez turystów oraz na obszarach chronionych. Dzięki koniom można skontrolować większe obszary i dotrzeć w trudno dostępne tereny (Bagińska, 2009). Głównym celem straży są patrole konne trwające nawet kilka godzin. Strażnicy pilnują turystów, aby ci nie naruszali bezpieczeństwa lasu, m.in. poprzez zbieranie owoców leśnych, niszczenie runa leśnego, organizowanie nielegalnych ognisk i wycinanie drzew. Poza tym, strażnicy wyszukują dzikich biwakowiczów, znajdują i oznaczają nielegalne wysypiska, starając się jednocześnie zidentyfikować właścicieli odpadków.

Dzięki koniom i widocznym kamizelkom konni strażnicy odstraszaają kłusowników i złodziei drewna. Zadaniem jeźdźców nie jest zatrzymanie sprawców leśnych przestępstw, gdyż to należy do zadań Policji i Straży Leśnej. Ich celem są działania prewencyjne i wychowawcze (Bagińska, 2009; Bombik, 2007). Konna straż leśna niesie wiele korzyści dla wszystkich. Leśnicy zyskują wsparcie w walce o dobro lasu, szczególnie przydatne w okresie lata, a jeźdźcy mogą prawnie poruszać się po lesie (Bagińska, 2009; Kołodziejczyk, 2008).



Fot. 2. Straż leśna na koniach – *Photo 2. Forest Guard on horses*
(http://www.twojebieszczady.net/2011/straz_konna.php)

Turystyczne rajdy konne

Ciekawą formą wykorzystania koni w nadleśnictwach jest organizowanie w okresie letnim rajdów konnych (fot. 3), które są doskonałą formą czynnego wypoczynku. Rajdy takie mogą trwać kilka dni lub kilka tygodni. Dziennie można pokonywać nawet 30–50 km, a przy dobrych warunkach i na wytrenowanych koniach nawet więcej. Na trasach powinny znajdować się ciekawe widoki i atrakcje turystyczne, które podziwiane z grzbietu konia jeszcze bardziej zyskują na wyglądzie. Ważne jest też, aby do rajdu odpowiednio wyposażyć się w sprzęt, a także przygotować konia i jeźdźca (Hordyńska, 1995).

Niestety, wciąż jeszcze pojawiają się problemy w przypadku swobodnego poruszania

się konno po lesie, ponieważ nie wszystkie nadleśnictwa wyznaczyły szlaki konne, z których bez ograniczeń mogą korzystać jeźdźcy. Na szczęście, rajdy cieszą się ogromną popularnością i są coraz częściej organizowane.

W Beskidach od 2009 r. jest realizowany projekt „Karpackie Podkowy”, dzięki któremu powstało ponad 750 km nowych szlaków dla turystyki konnej. Zorganizowanie ich ma duże znaczenie, gdyż obecnie na terenie Lasów Państwowych istnieje tylko 3 tys. km turystycznych tras konnych. Dla porównania, tras rowerowych jest 21 tys. km, a szlaków pieszych 22 tys. km. Wyznaczanie nowych szlaków konnych stanowi formę ugody między jeźdźcami a leśnikami (Deszczyńska, 2010; Natowski, 2011; Rot, 2011).



Fot. 3. Rajd konny w Beskidach – *Photo 3. Horse riding in Beskidy Mountains*
(fot. E. Skwarczyńska-Adryńska, <http://beskidzielony.pl>)

W podsumowaniu należy stwierdzić, że dzięki przedstawionym w pracy formom wykorzystania koni w Lasach Państwowych można stworzyć nowe miejsca pracy, zwiększyć atrakcyjność krajobrazów i przyciągnąć turystów.

Należy wciąż uświadamiać społeczeń-

stwo o korzyściach, wynikających z wykorzystania koni i mieć nadzieję, że widok tych pięknych zwierząt w pracach leśnych, zarówno w użytkowaniu pociągowym, w służbach mundurowych, jak i turystyce konnej, stanie się powszechny.

Literatura

- Bagińska G. (2009). Konie, historia i bigos. *Koń Polski*, 9: 60–63.
- Bombik P. (2007). Konny patrol. *Łowiec Polski*, 7: 34–35.
- Cieszewski M. (2009). Koniki znad Echa. *Koń Polski*, 7: 54–57.
- Depka-Prądyński A. (2008). Koń to nie przeżytek. *Drwal*, 5: 26–29.
- Deszczyńska A. (2010). W podkowach po Beskidzie. *Koń Polski*, 10: 4.
- Dębiec T. (2009). Jeden dzień na zrębie. *Koń Polski*, 8: 64–66.
- Edwards E.H. (1993). *Księga koni*. Wyd. Letter-Perfect International, Warszawa.
- Hordyńska E. (1995). *O koniu i jeździe konnej*. Wyd. JiK, wyd. III.
- Jajor M. (2006). Koń w lesie. *Drwal*, 2: 16–19.
- Klawczyński D. (2009). Mistrzowie w koszeniu trawy. *Koń Polski*, 3: 28–30.
- Klawczyński D. (2010). Dzikusy z mokradel. *Koń Polski*, 5: 64–66.
- Kołodziejczyk M. (2008). Konna straż w sarnackich lasach. *Przegląd Leśniczy*, 8: 28.
- Mac Connell S. (2010). Horse power: Ploughman comes to town. *The Irish Times*; www.irishtimes.com.
- Murphy C. (2008). Horse logging back in Vogue. *Farming Independent*, 11: 24–29.
- Natowski M. (2011). Lasy dla ludzi. *Łowiec Polski*, 11: 94–96.
- O’Callaghan A. (2010). Horsepower – the answer for many forest owners. *Today's Farm*, 3–4: 14–18.
- Pruski W., Grabowski J., Chuch S. (2007). *Hodowla koni*. T. II, PWRiL, Warszawa.
- Rot E. (2011). Ruszajmy na rajd. *Koń Polski*, 5: 58–62.
- Skonieczna D. (2010). Statkiem po drewno. *Koń Polski*, 2: 24–25.
- Smugała M. (2010). Kliniska – nowa ostoja konika polskiego. *Koń Polski*, 4: 58–60.
- Smugała M., Wieliczko J. (2010). Czarnocińskie koniki. *Koń Polski*, 12: 68–69.
- Wojciechowska K. (2010). Mistrzowie zrywki. *Koń Polski*, 6: 5.

UTILIZATION OF HORSES IN FORESTRY ECONOMY

Summary

The aim of the article was to describe different modes of utilization of horses in the forestry economy in Poland. For many years, the horses have been commonly used for dragging timber logs from woods as well as for transport during hunting. The advantages of using horses in forestry tasks should be highlighted. Mechanical vehicles cause great damage to the forest undergrowth and forest cart-roads as well as the emission of exhaust gases and noise which frightens the animals. In the article, the horse breeds which are best suited to working in forests, are suggested and compared. The lesser known and undervalued Polish breeds could be the most effective and appropriate for work in forests. Usage of horses by the National Forest Service is friendly and ensures the environment protection. It is essential in the animal or botanic sanctuaries and the National Landscape Parks where the human presence and actions have to be synchronized with nature. Moreover, usage of horses by the National Forest Service generates new jobs, increases attractive features of a particular region or district in view of touristic attractiveness and highlights landscape quality. Additionally, the National Forest Service could earn from using horses in agritourism (farm tourism), e.g. by arranging horse rallies, winter horse sleigh rides, as well as European funds supporting breeds included in preservation programmes. Presence of horses in forests should be permanently connected with the Polish horseback riding and cavalry traditions as it involves positive emotions. In the near future, the horses should be more frequently used in forestry tasks as well as for horse riding guards. Our national heritage of Polish Forests should cooperate with horse breeders using especially Polish horse breeds, e.g. Polish Konik, Hucul, and Polish Coldblood horses.